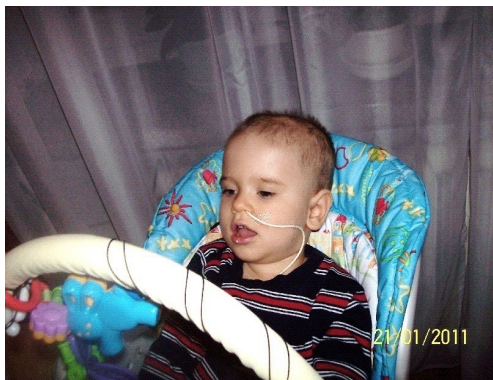




**Jakub Jagusztyn
Siedleszczany 2
39-450 Baranów Sandomierski**

Kubuś piątego czerwca skończył dwa latka. Od dziewiątego miesiąca życia choruje na złośliwy nowotwór mózgu. Jedna noc zmieniła całe nasze życie...

Jakubek został przyjęty na oddział z powodu uporczywych wymiotów, wstępne rozpoznanie wskazywało na infekcję rota wirusową, niestety diagnoza ta nie potwierdziła się. Po dwóch dniach pobytu Kuba stracił przytomność, spowolniła się akcja serca, aż do jej całkowitego zatrzymania. Tomografia komputerowa wykonana w szpitalu w Rzeszowie wskazała jednoznacznie: guz mózgu III komory bocznej. Bardzo trudne warunki pogodowe uniemożliwiły natychmiastowy transport lotniczy do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Potem przez długi czas na sali operacyjnej i oddziale OIOM lekarze walczyli o życie naszego Synka.

Kiedy w końcu wrócił do nas, trudno było w Nim rozpoznać Tego maleńkiego, radosnego chłopca, który jeszcze kilka dni wcześniej mocno wtulał się w ramiona Mamy.

Po kilku dniach od zabiegu lekarze przekazali nam smutną wiadomość: rak splotu naczyniówkowego, nowotwór o czwartym stopniu złośliwości. Nie mogliśmy pogodzić się także z postępującym rozsiewem nowotworu w mózgu i rdzeniu kręgowym.

Tak otworzyły się przed nami drzwi do nieznanego nam świata onkologii dziecięcej...

Widzieliśmy tam wielu rodziców, którzy musieli pożegnać swoje dzieci na zawsze, poznaliśmy czym jest brak wiary, ale dla nas najbardziej przygnębiający był ciągły smutek na twarzy Kubusia... Były dni kiedy czuliśmy, że przegrywamy, wtedy czerpaliśmy nadzieję z Jego niesamowitej cierpliwości i pokory wobec cierpienia...

Jakub dzielnie zniósł osiemnaście kuracji chemioterapii, niestety konsekwencją zabiegu usunięcia złośliwego guza mózgu, zmian pokrwotocznych, a przede wszystkim zmian poniedotlenieniowych jest znaczne uszkodzenie Centralnego Układu Nerwowego. Do dnia dzisiejszego Kubuś nie chodzi, nie siedzi samodzielnie, nie mówi, jest dzieckiem słabo widzącym, cierpi na epilepsję, niedowład prawostronny, nie potrafi samodzielnie spożywać posiłków, powolutku uczy się funkcjonować bez sondy żołądkowej, niestety okresowo wciąż musi z niej korzystać, wymaga przetaczania płynów dożylnych, gdyż nie odczuwa pragnienia.

Nasz Synek posiada orzeczenie o niepełnosprawności oraz potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju. Niestety państwo nie zapewnia odpowiedniej dla Jego potrzeb oraz możliwości kompleksowej i specjalistycznej pomocy. Kubusiowi potrzebna jest zindywidualizowana, intensywna terapia i rehabilitacja (ruchowa, psychologiczna, logopedyczna). Wszystko to wymaga stałego kontaktu z wyspecjalizowanymi ośrodkami i terapeutami. Również stan zdrowia, fizyczny, neurologiczny i psychiczny, a przede wszystkim brak odporności po przebytej chemioterapii uniemożliwia nam każdorazowo korzystanie z publicznej służby zdrowia. Dlatego też, korzystamy z prywatnej rehabilitacji ruchowej w warunkach domowych, a także pomocy neurologopedy i terapii neurosensorycznej oraz konsultacji lekarzy specjalistów.

Ograniczenia finansowe powodują, że nie zawsze udaje się nam zorganizować kompleksową opiekę i pomoc dla Kubunia. Dlatego kierujemy apel do Osób Wielkiego Serca o wsparcie finansowe w celu kontynuacji leczenia, z którym wiążą się kosztowne turnusy rehabilitacyjne, zakup leków, materiałów opatrunkowych, środków do dezynfekcji i pielęgnacji, kontrolne konsultacje, seanse psychoterapeutyczne, specjalistyczny sprzęt do rehabilitacji i rewalidacji.

Mamy nadzieję że, taka opieka pozwoli Naszemu Synkowi otworzyć drzwi do normalnego życia..

Naszym największym marzeniem jest...zobaczyć pierwsze kroczki Kubusia... Usłyszeć Mama.....i nigdy już nie wracać do Kliniki Onkologii.

Każda wpłata, nawet ta najdrobniejsza, jest dla Niego niezwykle cenna.

Możecie Państwo pomóc Kubie przekazując 1% podatku na jej rzecz. W tym celu w zeznaniu podatkowym należy wskazać: nr KRS Fundacji: 0000037904 oraz w polu Informacje uzupełniające: 11479 Jagusztyn Jakub

Możecie też Państwo pomóc Kubie przekazując pieniądze na konto fundacji:

Fundacja Dzieciom " Zdażyć z Pomocą" - www.dzieciom.pl/11479

ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Bank Pekao S.A. I /Warszawa

nr. 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362

tytułem: 11479 Jagusztyn Jakub - darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.